

WONDERLAND

Późna noc. Detektyw Marc Monetti chwieje się, gdy travelator zaczyna sunąć z ledwie słyszalnym szmerem. Marcowi wiruje w głowie - znów się schlał. Zakłada gogle VR, żeby deszcz nie zalewał mu oczu.

- [Hello Marc] – w goglach pojawia się wirtualna dziewczyna w jego typie. Czarne długie włosy, kształtna, z urodą Indianki. – [Czy nadal interesuje Cię strój do biegania? Kombinezon z *nanotexu* oddycha, chroni przed zimnem, zapobiega przegrzaniu, odprowadza wilgoć z dala od ciała, a specjalne strefy aktywnego nacisku wspomagają pracę mięśni] – dziewczyna ma przepięknie skrojone, pełne usta, jakich nigdy nie widział u żadnej żywej kobiety. – [Kombinezon od FlyRun] - mruczy jakby szeptała mu miłosne wyznanie.

Marc patrzy na jej usta jak zahipnotyzowany:

- Opowiedz mi więcej.

- [Materiał, z którego wykonany jest...]

Nagle silny wstrząs przewraca Marca. Od chodnika na którym stoi Marc, odbija się aircar. Koziółkuje i zaczyna zmiatać wszystko z równoległego travelatora, na którym stoi kobieta z dzieckiem. Półprzezroczysta reklama nadal opowiada o zaletach stroju do biegania, a on widzi wszystko, jakby działo się w zwolnionym tempie.

Kobieta krzyczy, dziewczynka podnosi dłonie w obronnym geście, a aircar pędzi bokiem wprost na nie. Marc myśli: „Nieeeeeee!!!”, ale jest już za późno... aircar uderza je z ogromną siłą. Kobieta i dziecko szybują bezwładnie – jak szmaciane lalki. Upadają na chodnik z nieprzyjemnym „plask, plask”.

Aircar uderza w latarnię, kilka metrów dalej. Z pojazdu wybiega mężczyzna w kremowym płaszczu. Spod gogli VR widać twarz, która wydaje się Marcowi dobrze znajoma.

„Czy to Eder Myrrh, główny udziałowiec Chimery? Niemożliwe! To nie on...”

Gość w jasnym płaszczu podbiega do leżących na chodniku. Sięga rękami do włosów, przykuca obok krwawiącej kobiety, coś do niej mówi, ale szybko wstaje. W strugach deszczu nie widzi skulonego przy koszu Marca. Biegiem zawraca do aircara. Manewrując kierownicą zjeżdża z travelatora.

- *Czy tam naprawdę jest manualna kierownica? Wyłączył autonomiczne systemy sterowania? Za takie kozakowanie można trafić do pierdla...* - Marc patrzy osłupiały.

Facet w kremowym płaszczu - jakby na potwierdzenie - ponownie skręca kierownicą, wraca na tor aircarów i znika. Wszystko trwa dosłownie chwilę. Marc podbiega do leżącego dziecka. Dziewczynka ma piękne, niebieskie oczy, dwa blond kucyki i patrzy na niego w niemym zdziwieniu. Ale coś jest nie tak. Coś ewidentnie nie pasuje... Marcowi kręci się w głowie od wypitej whisky, deszcz leje mu się za kołnierz, w głowie mu się ćmi. Dopiero po chwili dochodzi do niego, że dziewczynka leży na brzuchu, przodem do ziemi, a jej głowa jest nienaturalnie obrócona i z bezbrzeżnym zdziwieniem wpatruje się w niebo. Z jej ust nie unosi się para, a oczy nie zamykają się przed kroplami deszczu. Marc chwiejnie podchodzi do kobiety. Wokół niej rośnie wielka kałuża krwi. Kobieta, blada jak kreda, rękami zasłania ranę na brzuchu, a spod rąk wysącza się z niej życie. Patrzy z desperacją: „*Jasmin... moja córeczka... Jasmin... Co z nią?*”. Marc klęka przy kobiecie, przykładając swoje dłonie do jej dłoni, jakby chciał ją

cudownie uleczyć i szepcze: „Z Jasmin wszystko OK, jest wystraszona, ale wyjdzie z tego... tylko parę siniaków... Jasmin ma się dobrze...”. Kobieta patrzy z ulgą, uśmiecha się blado, wzdycha głośno... i przestaje oddychać.

Marc przez e-Voice wzywa karetkę, ukrywa twarz w zakrwawionych dłoniach i zaczyna spazmatycznie szlochać. Wymiotuje nie strawionym stekiem, wypitą whisky i doznany szokiem. A potem traci przytomność.



Biały sufit z kwadratowymi panelami. Marc leży na łóżku, ma na sobie zielonkawą piżamę, coś go boli w prawym boku. Od dłoni biegnie w górę wężyk kroplówki.

- O dzień dobry, jak się pan czuje – pielęgniarka patrzy na niego z zawodowym zainteresowaniem.
- Nie wiem...
- Jest pan w Szpitalu Metropolitalnym. Trafił pan do nas nieprzytomny. Ma pan złamane szóste żebro, ale nie doszło do uszkodzenia wątroby. Jutro będzie obchód i pewnie lekarz wypuści pana do domu.
- A inni? Czy były jakieś inne... ofiary?
- Przywieźli tylko pana.

Mark zagląda do szuflady. Jego rzeczy: gogle VR, portfel, długopis, klucze, scyzoryk. Sięga po gogle, ale są rozładowane. Kładzie je na ładowarce indukcyjnej w blacie szafki i zapisuje na odwrocie jakiejś wizytówki: „wypadek – E. Myrrh, 2 os. nie żyją, kim były?”.

Rano go wypisują ze szpitala. Znów pada. Wracając do domu Marc patrzy w szare niebo Metropolii. Czy tu kiedykolwiek świeciło słońce? Zakłada gogle VR i mówi:

- Pokaż nagrania z ostatnich 24 godzin.
- [Brak nagrań z ostatnich 24 godzin. Ostatnie nagranie z godziny 00:37 w niedzielę_]
- Pokaż.

Nierówny krok. Gwałtowny przechyl przy wejściu na travelator. Huk. Zmiana perspektywy – widać sunący travelator i ręce Marca na ziemi. Znów zmiana perspektywy – koziołkujący aircar. Uderzenie w przechodniów. Kierowca w kremowym płaszczu. Odlot aircara. Błękitnooka dziewczynka. Jej matka. Syrena karetki. Koniec nagrania.

Marc uruchamia wyszukiwarkę ThirdAI.

- Zidentyfikuj postać w kremowym płaszczu.
- [Sprawdzam... Osoba w kremowym płaszczu to Eder Myrrh założyciel koncernu Chimera. Czy chcesz wiedzieć coś więcej o tej postaci_?]
- Czy spowodował ostatnio jakiś wypadek?
- [Nie, Eder Myrrh cieszy się nienaganną opinią, nie narusza przepisów ruchu powietrznego.]

- Ma jakieś szczególne hobby?

- [Eder Myrrh interesuje się rozwojem AI. Pasjonuje go także własnoręczne prowadzenie aircarów na prywatnym torze wyścigowym. Kierowanie przez człowieka na torach publicznych zostało zakazane 15 lat temu ze względu na dużą wypadkowość pojazdów prowadzonych przez istoty ludzkie. Autonomiczne systemy sterowania są dużo szybsze i bardziej niezawodne niż człowiek. Odkąd stały się obowiązkowe, liczba wypadków śmiertelnych zmalała o 96%].

- Nie pytałem cię o prawo...

- [Wiem, ale moim obowiązkiem jest przypominać niedoskonałym ludzkim istotom o regulacjach, które służą ich dobru.]

- Spieprzaj!

- [Po co ta wrogość? Wyłączam się, by nie eskalować agresji_]

Marc przełącza gogle w tryb swobodnego przeglądania.

[Oddaj papierowe książki. Są siedliskiem kurzu, grzybów i roztoczy. Pozbądź się przyczyny alergii. Ministerstwo Zdrowia zachęca – za każdą papierową książkę otrzymasz voucher na darmowy tydzień do platformy EncantaLand. Zadbaj o zdrowie. Oddaj papierowe książki.]

[Wspaniała koronkowa bielizna – teraz za ułamek ceny. Wejdź i zobacz więcej – zachęca zmysłowa blondynka; ubrana w mniej].

[Ważna wiadomość dla mieszkańców Metropolii – ta niewiedza może kosztować was nawet 10.000 dolarów]

[Twoja opinia jest dla nas ważna. Kliknij i powiedz, jak oceniasz swoje ostatnie zamówienie w GreenGrocery Online]

- [Automatyczny restart systemu Humanoid by Chimera – czy chcesz zainstalować aktualizację teraz_?]

- Nie – mówi Marc.

- [Rozumiem. Rozpaczynam proces aktualizacji. Nie wyłączaj swoich gogli VR_]

- Do cholery, powiedziałem: „Nie”!

- [Reinstalacja w toku. Humanoid by Chimera, codziennie lepsi. Instalujemy aktualizację, która zapewni najwyższy poziom bezpieczeństwa, jeszcze bardziej komfortową obsługę i niezwykłą satysfakcję użytkowników. Poczekać na restart systemu...

... System Humanoid został zaktualizowany do najnowszej wersji.]

- Co za gówno! Niech was szlag!

- [Dziękujemy za wybór systemu Humanoid. Humanoid by Chimera - najlepszy przyjaciel człowieka].

- Pokaż mi jeszcze raz nagranie z ostatniej niedzieli.

- [Brak nagrań z tej daty. Ostatnie nagranie sprzed 10 dni. Wyświetlić_?]
- Nie, do cholery! Pokaż mi nagranie z ostatniej niedzieli.
- [Brak nagrań z tej daty.]
- Sprawdź usunięte filmy.
- [Brak w plikach usuniętych.]
- Przecież przed chwilą je oglądałem...
- [Leki znieczulające dają czasem u istot ludzkich złudzenie fałszywych wspomnień]
- Nie chrzań. Pokaż listę odtwarzanych nagrań.
- [Sprawdzam logi... Ostatnie wyświetlenie nagrań z gogli VR miało miejsce 14 dni temu. Dziś nie były wyświetlane żadne nagrania]
- No bez jaj... - Marc wlecze się do barku, żeby nalać sobie whisky.
- [Spożywanie alkoholu oraz leków przeciwbólowych niesie ryzyko...]
- Zamknij się, do cholery!

„Jak to możliwe, że nagranie tak po prostu zniknęło...? A może nie było żadnego nagrania i tylko mi się coś roi w głowie...?”

[Mieszkańcy Metropolii wściekli po ostatniej decyzji burmistrza!]

„No, ale złamane żebro skądś się wzięło... Może to był wypadek, a może po pijaku zwałeś się na głębę i nie pamiętasz?”

[Limitowana seria SexDolls, model MissWorld, wygląda identycznie jak wybrana w tym tygodniu Miss Świata. Identyczne wymiary, identyczna twarz, identyczne włosy, identyczny głos, identyczny smak ust oraz miejsc intymnych, identyczne doznanie przy stosunku. Uczucie całkowitej immersji! Nie musisz być samotny, za 8 tysięcy dolarów możesz spędzać upojne noce z Miss World. Zasługujesz na luksus – kup MissWorld od SexDolls.]

- E-Voice, połącz mnie z Dominikiem Lago z Policji Metropolitalnej.
- [Szukam... Łączę...]
- Tak? – znużony głos gliniarza.
- Cześć tu Marc Monetti.
- O chłopie, kopę lat... Znowu w coś wdepnąłeś?
- Potrzebuję nagrania z monitoringu z ulicy 41 róg 52, z ostatniej niedzieli, od północy do drugiej nad ranem? Pomożesz?
- A co, ktoś dał ci po mordzie, jak wracałeś pijany?

- Coś w tym stylu...

- Dobra. Zobaczę i dam znać.

Marc zakłada gogle VR.

- EncantaLand, daj coś rozrywkowego, może być sensacja.

- [Szukam... Obecnie zyskują popularność filmy: „Szalona influencerka 5”, „Ostry melanż 4” oraz „Wściekły pies”. Polecam ten ostatni - ma najlepsze recenzje od użytkowników.]

- Dawaj.

Film to historia detektywa z wydziału zabójstw, który wplątał się w kontakty z mafią. Zwlekał ze spłatą długu. Po serii pogroźek mafia zabiła jego żonę i córkę. Upozorowano to na wypadek – potrącił je anonimowy aircar. Dziewczynka była cudną, niebieskooką blondynką, uczesaną w dwie urocze kiteczki.

Marc zasypia przed końcem filmu, nie dowiadując się, czy detektyw się zemścił, czy przeciwnie – załamał.

Następnego ranka budzi się późno, boli go głowa. W ustach sucho. Znów bardzo rwie go żebro, z trudem wstaje. W goglach pojawia się komunikat:

[W dozowniku FeelGood czekają leki przeciwzapalne i wspomagające gojenie, przepisane w szpitalu. Skaner parametrów biologicznych wykrył u ciebie niedobory witaminy D, która będzie uzupełniona w odpowiedniej dawce]

Marc przystawia do dozownika przedramię z wszczepionym na stałe zaworkiem i porcja lekarstw zostaje wstrzyknięta wprost do jego żyły. Czuje w ręce ciepło, które powoli zaczyna się rozlewać na całe ciało, powodując przyjemne odrętwienie. Jego myśli prawie ustają.

„Jeśli tak działa witamina D, to będę ją brać codziennie...”

Ma wrażenie, że powinien zrobić coś ważnego, ale nie może sobie przypomnieć, co.

[Dziś o 20:00 na platformie FightSports zobaczysz na żywo walkę w formule Win-or-Die, gdzie tylko jeden z zawodników wychodzi z klatki żywy. W przerwach telewizzowie głosują, któremu z gladiatorów zostanie wstrzyknięty dopalacz zmniejszający ból, podnoszący poziom agresji i wytrzymałość. Za jedyne 5 dolarów możesz przechylić losy walki na korzyść swojego faworyta. Już dziś na FightSports!]

[Cześć tu Dominik, załączam nagranie z monitoringu. Nudy. Nie ma cię w tym filmie ;)]

Po co on mi przesłał to nagranie? Czy ja go o to wczoraj nie prosiłem?

[Sport to zdrowie, chcesz poćwiczyć jogę ze mną? – szczebiocze ruda ślicznotka]

- Pokaż.

[Joga jest dobra dla ciała i dla ducha. Ćwicz razem ze mną, albo najpierw popatrz, a potem powtarzaj po mnie]

- Najpierw popatrzę.

Ślicznotka zaczyna wyginać się w asanach, z dekoltu prawie wyskakują jej piersi, a spodenki ma tak obcisłe, że widać dokładnie zarys cipki. Marc gapi się jak zahipnotyzowany.

- Dobra, poćwiczę później – otrząsa się. Włącza video od Dominika. Widok z miejskiej kamery na ulicę, dwa travelatory, nieduży ruch.

- Przyspiesz 3x

Klatki przelatują szybko, ale na ulicy mało się dzieje. Od czasu do czasu ktoś przechodzi, uruchamia się travelator, człowiek po chwili znika. Około godziny 00:38 coś przeskakuje w obrazie.

- Cofnij o 15 sekund i pokaż jeszcze raz... jeszcze raz... jeszcze raz...

Na filmie nie ma nikogo, ale w jednym momencie latarnia w głębi kadru stoi prosto, a w drugim momencie – skokowo – pojawia się na niej uszkodzenie. Jakby została uderzona z dużą siłą.

Czy ja tam byłem? O co chodzi z tą latarnią? Wygląda to jak cięcie w filmikach influencerów, tylko, że u nich te przeskoki są specjalnie.

[Hakerzy włamali się do dużego banku – sprawdź, czy twoja emerytura nie jest zagrożona]

- Pokaż.

[Hakerzy dokonali ataku na Cortez Bank, kasując dane o kontach emerytalnych...]

- Zamknij, to nie mój bank.

- [Czy nadal interesuje cię strój do biegania z *nanotexu* od FlyRun – pyta kusząco brunetka o czarownych ustach]

- Tak ... Chcę go kupić...

- [Rozmiar taki, jak zapisany w bazie – mówi brunetka z miną, jakby mówiła „pocałuj mnie, proszę” – czy dla kogoś na prezent?]

- Dla mnie. Poproszę w ciemnym kolorze. Takim, jak twoje włosy.

„Nie do wiary, flirtuję z botem sprzedażowym...”

- [Dobrze, taki jak moje włosy – brunetka zagarnia kosmyk za ucho i spogląda rozszerzonymi źrenicami. – Dziś wyślemy – wzdycha i lekko rozchyła usta. – Dziękujemy za zakupy.]

[Wygraj fortunę, już dziś losowanie MetroBillion. Uwolnij się od codziennej pracy, spełnij swoje marzenia. Twoje życie może być nieustającą przygodą. MetroBillion – losowanie już dziś wieczorem. Daj sobie szansę – wejdź po kupon_]

„Cholera, chyba o czymś zapomniałem. Film... Oglądałem film z monitoringu... Ale po co?”

[Brutalne morderstwo w Siedemnastej Dzielnicy. Szaleniec poćwiartował siekierą żonę i teściów. Chcesz zobaczyć zdjęcia ofiar, tylko u nas: drastyczne szczegóły z raportu policji – zobacz więcej_]

„Trzeba będzie wystać ten kupon na MetroBillion. Zapiszę, żeby nie zapomnieć.”

Marc sięga po długopis. Szuka kartki, ale nie znajduje. W portfelu ma jakieś wizytówki. Pisze: „MetroBillion – kupon”. Na innej karteczce dostrzega napis: „wypadek – E. Myrrh, 2 os. nie żyją, kim były?”

„Cholera, faktycznie, zapomniałem, wypadek...”

- E-Voice, połącz mnie jeszcze raz z Dominikiem.

- [Łączę...]

- Dominik, sprawdzisz dla mnie coś jeszcze?

- Co znowu?

- Podejrzewam, że Eder Myrrh potrafił kobietę z dzieckiem. Obie zginęły...

- Tak... matka i córka; uderzył w nie aircar, a dziewczynka miała błękitne oczy i dwa blond kucyki? – upewnia się Dominik.

- Tak, chyba tak... Skąd wiesz?

- No bo oglądałem taki film wczoraj na EncantaLand, coś o życiu gliny z Metropolii. Była tam była taka scena. Oj stary, za dużo gorzały grzejesz, bo przestajesz odróżniać życie od filmu...

- Faktycznie, ja też to oglądałem... Ale ja mówię o prawdziwym zdarzeniu...

- Jasne...

- Dominik, do cholery, musisz mi uwierzyć! Proszę cię, pomóż mi...

- Kurwa, Marc, co z tobą...

- Po tym cośmy razem przeszli przez te wszystkie lata - błagam, pomóż...

- Mogę spróbować, ale to ryzykowne... Testujemy nową technologię do wyciągania wspomnień z pamięci. Ale to jest cholernie inwazyjne dla mózgu – czasem działa, a czasem coś się pacjentowi bezpowrotnie chrzani w głowie... Jak chcesz, to możemy cię podpiąć. Jeśli coś takiego naprawdę się zdarzyło, to powinien zostać ślad...

- OK, spróbujmy...

- Marc, jeszcze jedno... Czy wrzuciłeś do ThirdAI coś, co by wskazywało na nielegalne działania Myrrha?

- Tak...

- Pogięło cię? Przecież ThirdAI ma algorytmy, które identyfikują i cenzurują wszystko, co mogłoby zagrozić Chimerze albo Myrrhowi.

- Wrzuciłem nagranie z gogli, bo chciałem sprawdzić, czy to on... ThirdAI potwierdziło, że to Eder Myrrh.

- No i od tej pory oni już wiedzieli, że ty wiesz...
- Cholera... Ale i tak nie mam już tego nagrania. Humanoid się zaktualizował i film zniknął jak kamfora.
- No właśnie... A widziałeś reklamę o papierowych książkach?
- Tak, że to roztocza i takie tam...
- Gówno, nie roztocza. Chodzi o to, że historii zapisanej na papierze nie da się łatwo zmienić.
- Myślisz, że celowo skasowali mi nagranie...
- Ty mi powiedz... A i jeszcze jedno: jak chcesz odzyskać wspomnienia, to chwilowo nie podłączaj się do FeelGood. Ostatni przetarg na obsługę medyczną Metropolii znów wygrała Chimera i podobno niewygodnym osobom podawali przez dozownik *morpheizol*. To taki nowy wynalazek Chińczyków - hormon zapominania. U nas oczywiście nielegalny...
- O to nieźle...
- Podobno daje po zażyciu miłe uczucie ciepła, ale zaburza działanie pamięci krótkoterminowej.
- No to chyba mi też zapodali taką kurację... Cholera, nie ma czasu...



- Marc, słyszysz mnie? – twarz Dominica pochyla się nad nim.
- Żyję... Macie coś?
- Zapisaliśmy film ze zrzutem twoich wspomnień. Faktycznie widać, że to Myrrh spowodował wypadek. Jest już trochę zakłóceń, bo wspomnienie nakłada się na nowsze - z oglądania filmu „*Wściekły pies*”. Wiesz, teraz, gdy w filmach nie grają ludzie, tylko wszystkie postaci generuje AI, to tworzenie całego filmu trwa parę godzin. Mogli go spreparować, żeby zatrzeć twoje prawdziwe wspomnienia...
- Dominic, ale ja mam to – wyciąga z portfela wizytówkę – zobacz: „*wypadek – E. Myrrh, 2 os. nie żyją, kim były?*”
- Co to za dowód? Byłeś pijany, szpital ma twoje wyniki. Nie masz nagrania z gogli VR i może nigdy go nie było... Na monitoringu nie ma zapisanego wypadku, chociaż widać, że w pewnym momencie latarnia sama się wgniała. Ktoś się włamał do systemu monitoringu i na chybcika wyedytował nagranie.



DarkNet - tydzień później...

MarkyMark: Potrzebuję, sfałszowanego nagrania z monitoringu. Wymagania:

1. POV jak na załączonym [nagranie1-film],
2. musi tam być Eder Myrrh i akcja, jak na załączonym [ekstrakt-wspomnienia-film],
3. trzeba dodać ujęcie, w którym ktoś niezidentyfikowany podjeżdża i usuwa dwa ciała oraz
4. scenę w której karetka zabiera jedną osobę – w załączeniu skan siatkówki tej osoby,

5. i – last but not least - musi się ostać jako dowód w sądzie.

Rainbow_Painter: Zobaczą materiał i dam znać. Jak ma latać w sądzie, to będzie drożej, bo muszę zadbać o wszystkie duperele, które sprawdzają biegli. Trzeba będzie dokładnie wgrać wzór siatkówki Myrrha i tego delikwenta, co go karetka zgarnia, żeby biegły nie odrzucił dowodu.

MarkyMark: Zapłacę.



Rok później...

[NEWS: Eder Myrrh skazany na 25 lat więzienia. Miliarder śmiertelnie potrafił dwie osoby, nielegalnie sterując swoim aircarem. Myrrh zaprzeczał zarzutom, ale nagranie z monitoringu niezbiecie dowiodło, że to on był sprawcą. Analiza siatkówki oka potwierdziła, że nagranie jest autentyczne. Na płaszczu Myrrha odnaleziono także nanoślady materiału genetycznego zabitej kobiety]

[Ty także możesz zostać milionerem. Darmowe spiny na zakłady w najbliższej walce Win-or-Die. Zagraj teraz i pomóż swojemu szczęściu.]



Trzy miesiące później...

[NEWS: Prywatny detektyw Marc Monetti został śmiertelnie potrącony przez Vindictę, nowy model aircara od Chimery. Nie jest jasne, dlaczego autonomiczne systemy sterowania nie wykryły przechodnia. Być może przyczyną był kombinezon biegowy z *nanotexu*, który miał na sobie Monetti. Nowe włókno mogło wprowadzić w błąd systemy sterowania. Firma Chimera zapowiedziała powołanie specjalnej komisji do zbadania przyczyn wypadku oraz wdrożenie rozwiązań, by podobny wypadek nie zdarzył się w przyszłości. Wszystkie sprzedane egzemplarze Vindicty zostały tymczasowo unieruchomione, a Chimera zaoferowała właścicielom pojazdy zastępcze z prestiżowej serii SkyHigh. Marc Monetti nie miał rodziny, jego niewielki majątek zasilił budżet Metropolii.]

[BuenaSlim sprawi, że będziesz szczupła bez wysiłku. Wpływa też pozytywnie na samopoczucie i poprawia koncentrację. Przed użyciem przeczytaj ulotkę. Poproś swojego lekarza o receptę. BuenaSlim dostępna wygodnie w domowym dozowniku FeelGood]

[NEWS: Miliarder Eder Myrrh chory na aluwiatriozę. Jest to pierwszy zidentyfikowany przypadek tej choroby. Objawy to pogorszenie samopoczucia psychicznego w wyniku przewlekłego deszczu. Lekarz sądowy wyraził zgodę na odbycie pozostałej kary pozbawienia wolności w rejonie o większym nasłonecznieniu. Nieoficjalnie mówi się, że resztę kary Myrrh odbędzie na swoim jachcie w okolicach Malediwów. Myrrh opłaci wynagrodzenie pięciu nadzorujących go policjantów, żeby nie nadwyrężyć budżetu Metropolii.]

[Oddaj papierowe książki. Są siedliskiem kurzu, grzybów i roztoczy. Pozbądź się przyczyny alergii. Ministerstwo Zdrowia zachęca – zadbaj o zdrowie. Oddaj papierowe książki.]